Mumia

2021-09-03



Czyli: Im-ho-tep, Im-ho-tep, Im-ho-tep.

Teby, miasto żyjących. Najpiękniejsze miasto faraona Setiego I (czy pierwszy władca z dynastii ma już swój numer? :-)). Mieszka tam najwyższy kapłan faraona Imhotep (Arnold Vosloo), jest strażnikiem umarłych. Kocha on z wzajemnością nałożnicę faraona Anck Su Namun (Patricia Velasquez). Jest to miłość zakazana, nikt oprócz władcy nie może jej nawet dotknąć. Zdrada wychodzi jednak na jaw. Kochankowie po odkryciu, przez faraona, robią rzecz niewyobrażalną, zabijają go! Aby uniknąć kary, z rąk strażników Anck Su Namun popełnia samobujstwo, tuż po deklaracji Imhotepa, że ją wskrzesi, w końcu jest strażnikiem umarłych.

Aby tego dokonać, kapłan wraz ze swoją świtą, wykrada ciało Anck Su Namun z krypty i zawożą do Miasta Umarłych, miejsca spoczynku egipskiej elity, Hamunaptry. Imhotep używa Księgi Umarłych. Ceremonia prawie się udała, tuż przed jej zakończeniem, straże faraona dościgają kapłanów i powstrzymują ich przed zakończeniem rytuału. Kochanka wraca do martwych. Kara jaka spotka kapłanów, jest przeokrutna, zostają skazani na zmumifikowanie żywcem. Imhotep nie ma tyle szczęścia(?), zostaje skazany na Hom-Dai, najstraszniejszą starożytną klątwę. Całą wieczność ma spoczywać w zapieczętowanym sarkofagu ani żywy, ani martwy, zawieszony między światami. Jeżeli by się uwolnił, stałby się plagą ludzkości.

Mija prawie 3000 lat. Egipt faraonów jest historią, pogrzebaną pod piaskami pustyni. Nikt już nie pamięta o klątwie Imhotepa, nikt z wyjątkiem Magów – Medjai. Mają oni strzec, aby nikt nie uwolnił przeklętego kapłana.

W ruinach Hamunaptry toczą się walki, wojska zachodnie przegrywają walkę z miejscowymi, nie zdając sobie sprawy o spoczywającej tam grozie. Beni (Kevin J. O'Connor) chroni się we wnętrzu

świątyni, zatrzaskując drzwi tuż przed nosem swojego przyjaciela O'Connella (Brendan Fraser) . Ten uciekając, trafia w końcu pod posąg Anubisa, chwilę później docierają do niego wrogowie, jednak tuż przed jego rozstrzelaniem… odjeżdżają. O'Connell nie może uwierzyć, co się stało. Po chwili z pisku formuje się twarz Imhotepa. Moc kapłana jest nadal wielka. Obserwujący z oddali przebieg bitwy Magowie są zadowoleni z wyniku – kapłan nie został odnaleziony. Uciekającego samotnie O'Connella ma zabić pustynia.

Trzy lata później, kiedy walki ustają, w Egipskim Muzeum Starożytności pracuje Evelyn Carnahan (Rachel Weisz). Potrafi odczytywać hieroglify i zna staroegipski. Chciałaby pracować w Bembridgem, ale jej podania są notorycznie odrzucane, nie ma praktyki w terenie.

Jonathan (John Hannah), brat Evy, pokazuje jej zdobyty przez siebie antyk, tajemnicze pudełko. Pudełko, o czym jeszcze nie wiedzą, jest też kluczem do sarkofagu Imhotepa. Evy po otwarciu, znajduje też mapę z czasów Setiego I. Setii I miał być najbogatszym z dynastii. Innymi słowy, może być to mapa nieodkrytych jeszcze skarbów faraona. Ma prowadzić do Hamunaptry. Przełożony Evy uważa jednak to miejsce za legendarne, nieistniejące. Evy nie zgadza się z tym, według jej badań takie miejsce istniało, pozostaje je tylko odnaleźć. Będzie to jednak problematyczne, przełożony Evy, przez nieuwagę, spala fragment mapy. Ten, na którym jest zaznaczone zaginione miasto.

Jonathan znalazł pudełko… w kieszeni pijaczka. Aby dowiedzieć się czegoś więcej, trzeba odnaleźć tego człowieka. Nie jest to jednak tak skomplikowane, jak się wydaje, znajduje się on w miejscowym więzieniu. Więźniem okazuje się O'Connell, pustynia musiała były dla niego łaskawa. O'Connell, owszem przyznaje, że był w Hamunaptrze, ale nie powie, gdzie ona leży. Może zaprowadzić, ale jest zamknięty, a za chwilę mają go… powiesić. Trzeba więc go wykupić z więzienia – motyw podobny do „**Wyspy Piratów**”. Za udziały w znalezionych skarbach, naczelnik więzienia zgadza się zwolnić O'Connella. Evie O'Connell nie przypadł do gustu. Z czasem zmieni zdanie o nim o sto osiemdziesiąt stopni.

Na wyprawę wraz z Jonathanem, Eve, O'Connellem wyruszy też naczelnik więzienia. O swoje udziały należy dbać. Nie oni jedni zainteresowani są skarbami, jest też grupa Amerykanów z Benim jako przewodnikiem. Nie wiedzą, że ich wizyta w Mieście Umarłych obudzi drzemiącego tam Imhotepa. Dodatkowo na ich tropie będą Magowie.

„**Mumia**” to kino przygodowe, jeszcze w tym starym stylu. Jest to kino efektowne, pełne akcji, lekko straszne, z tajemnicą, klątwą, skarbami, ładną kobietą, a licząc Anck Su Namun, w stanie jeszcze żywym to dwoma, dzielnym awanturnikiem, tchórzliwym zdrajcom. Chyba nic więcej nie potrzeba do szczęścia.

Już podczas seansu w kinie, rzuciły mi się w oczy, nieszczególne efekty specjalne. Nawet w 1999 roku nie robiły super wrażenia, ot były niezłe, nic ponadto. W 2021 nadal są takie, a do tego trącą myszką. Choć nadal podoba mi się animacja strażników faraona. Jednak efekty to nie wszystko, film nadal się broni bez nich.

„**Mumia**” to nadal niezły film przygodowy, można go wielokrotnie oglądać, ale należy pamiętać, że jest on mocno bajkowy. No, ale realizmu w filmie o takiej fabule nie można oczekiwać. :-)

Tytuł polski: **Mumia**
Tytuł oryginalny: **The Mummy**
Reżyseria Stephen Sommers

Brendan Fraser jako Rick O'Connell
Rachel Weisz jako Evelyn Carnahan
John Hannah jako Jonathan Carnahan
Arnold Vosloo jako Imhotep
Kevin J. O'Connor jako Beni Gabor
Patricia Velasquez jako Anck Su Namun

Artur Wyszyński